

BWV 85

Ich bin ein guter Hirt

1. Aria B

Ich bin ein guter Hirt,
ein guter Hirt lässt sein Leben für die Schafe.

2. Aria A

Jesus ist ein guter Hirt;
Denn er hat bereits sein Leben
Für die Schafe hingegeben,
Die ihm niemand rauben wird.
Jesus ist ein guter Hirt.

3. Choral S

Der Herr ist mein getreuer Hirt,
Dem ich mich ganz vertraue,
Zur Weid er mich, sein Schäflein, führt
Auf schöner grünen Aue,
Zum frischen Wasser leit er mich,
Mein Seel zu laben kräftiglich
Durch selig Wort der Gnaden.

4. Recitativo T

Wenn die Mietlinge schlafen,
Da wachtet dieser Hirt bei seinen Schafen,
So dass ein jedes in gewünschter Ruh
Die Trift und Weide kann genießen,
In welcher Lebensströme fließen.
Denn sucht der Höllenwolf
gleich einzudringen,
Die Schafe zu verschlingen,
So hält ihm dieser Hirt doch seinen Rachen zu.

5. Aria T

Seht, was die Liebe tut.
Mein Jesus hält in guter Hut
Die Seinen feste eingeschlossen
Und hat am Kreuzesstamm vergossen
Für sie sein teures Blut.

6. Choral

Ist Gott mein Schutz und treuer Hirt,
Kein Unglück mich berühren wird:
Weicht, alle meine Feinde,
Die ihr mir stiftet Angst und Pein,
Es wird zu eurem Schaden sein,
Ich habe Gott zum Freunde.

Jam jest on dobry pasterz

Jam jest on dobry pasterz;
dobry pasterz duszę swoją kładzie za owce.

(J 10, 11, przekł. za Biblią Gdańską)

Jezus jest dobrym pasterzem,
Który duszę swą złożył za owce,
By nie poszły na manowce,
I nikt Mu ich już nie zabierze,
Bo Jezus jest dobrym pasterzem.

Pan jest mym dobrym pasterzem,
W którym mą ufność pokładam,
Na łąki zielone mnie bierze,
Gdzie są pastwiska wspaniałe,
Do wody prowadzi mnie żywej,
By dać mojej duszy prawdziwe
Łaski zdroje w słowie swoim.

Gdy pośpią się juhasowie,
On pilnuje swoich owiec,
By każda w spokoju
Najadła się tam do syta,
Gdzie strumień życia rozkwita.
A gdy wilka piekielnego,
Zwęszy, co owce Jego
Pożreć chce,
rusza do boju.

Oto miłości czynienie:

Jezus daje tym schronienie,
Których wspólnoty zarzewie
Dał umierając na drzewie.
Krwi Jego dziękczynienie!

Kiedy Bóg mnie ochrania i jest mym pasterzem,
W żadne nieszczęścia nie wierzę.
Precz, wszelcy moi wrogowie,
Precz strachy i zgryzoty,
Bo nie złamiecie mej cnoty,
Gdy Bóg się za mną opowie.